

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Marek Dobrowolski  
SSN Ewa Stefańska

w sprawie ze skargi P.J.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki  
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie  
o sygn. akt III AUa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw  
Publicznych w dniu 27 października 2021 r.

1. **stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania;**
2. **przyznaje skarżącemu P.J. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniędzy wysokości 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych;**
3. **oddala skargę w pozostałym zakresie;**
4. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego P.J. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
5. **nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego P.J. kwotę 200 (dwieście) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi.**

## UZASADNIENIE

W skardze z 3 września 2021 r., wniesionej do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w (...), P.J. (dalej: Skarżący), działając przez swego pełnomocnika procesowego, wniósł o:

1. stwierdzenie, że w sprawie prowadzonej przez Sąd Apelacyjny w (...) pod sygn. akt III AUa (...) wystąpiła przewlekłość postępowania;
2. przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł tytułem „rekompensaty za naruszenie prawa pokrzywdzonego do rozpoznania sprawy go dotyczącej w rozsądnym terminie”;
3. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu Skarżący wyjaśnił, że Sąd Okręgowy w K. wyrokiem wydanym 20 września 2017 r. w sprawie o sygn. V U (...) oddalił jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 16 grudnia 2016 r. o ustalenie właściwego ustawodawstwa. Wyrok ten Skarżący zaskarżył w całości apelacją złożoną 30 października 2017 r. W dniu 18 lipca 2018 r. jego pełnomocnik otrzymał odpowiedź na apelację, sporządzoną przez pełnomocnika organu rentowego. Od daty złożenia apelacji, a więc przez okres 47 miesięcy (prawie 4 lat) w sprawie nie zostało wydane żadne rozstrzygnięcie ani też nie zostały podjęte przez Sąd jakiegokolwiek inne czynności.

Skarżący podniósł, że nierozpoznanie apelacji w tak długim czasie powoduje dla niego negatywne skutki, albowiem pozostaje on w niepewności co do swojej sytuacji pod kątem podlegania właściwemu systemowi ubezpieczeń społecznych. Przedmiotowa sprawa dotyczy bowiem ustalenia, któremu ustawodawstwu – polskiemu czy słowackiemu – podlegał od 1 września 2013 r. z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. W jego ocenie sprawa ta nie należy do spraw o charakterze mocno skomplikowanym czy też precedensowym. Również treść wniesionej przez niego apelacji była zwięzła i w głównej mierze dotyczyła zarzutu oceny wiarygodności i mocy dowodów.

Uzasadniając wniosek o przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 20.000 zł Skarżący podniósł, że jest on uzasadniony przytoczonymi wyżej okolicznościami. Wskazał, że w odczuciu każdego zwykłego obywatela rolą sądu jest rozpoznawanie trafiających do niego spraw w możliwie najszybszym terminie, w taki sposób,

aby jak najkrócej trzymać obywateli w niepewności prawnej skutkującej możliwością powstania nieodwracalnych szkód, w tym materialnych.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) (dalej: Prezes Sądu) zajął stanowisko wobec wniesionej przez Skarżącego skargi w piśmie z 16 września 2021 r., wnosząc o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia – o „przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania”.

W piśmie tym wskazał, że akta sprawy o sygn. V U (...) Sądu Okręgowego w K. z apelacją pełnomocnika Skarżącego wpłynęły do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) 6 grudnia 2017 r. W dniu 18 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. złożył datowaną na dzień 12 lipca 2018 r. odpowiedź na apelację. W dniu 20 września 2018 r. i następnie w dniu 19 listopada 2020 r. dokonano losowania sędziego sprawozdawcy. Dwóch pozostałych członków składu orzekającego Przewodniczący Wydziału wyznaczył 20 kwietnia 2021 r. Zarządzeniem wydanym w tym samym dniu Przewodniczący Wydziału wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na 17 czerwca 2021 r.

Prezes Sądu podniósł, że 15 czerwca 2021 r. Skarżący złożył wniosek o wyłączenie wymienionych we wniosku sędziów, orzekających w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...). W jego następstwie zarządzeniem wydanym w tym samym dniu termin rozprawy apelacyjnej został odwołany, a akta sprawy zostały przedstawione Przewodniczącemu Wydziału. Postanowieniem z 23 lipca 2021 r., sygn. III AUo (...), wniosek Skarżącego o wyłączenie sędziów został oddalony.

Jeszcze przed wydaniem postanowienia, o którym mowa wyżej, do Sądu Apelacyjnego w (...) 19 lipca 2021 r. wpłynęła wniesiona przez Skarżącego skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, w związku z czym 6 sierpnia 2021 r. akta sprawy zostały przesłane do Sądu Najwyższego. Postanowieniem wydanym 1 września 2021 r., sygn. I NSP 154/21, Sąd Najwyższy odrzucił skargę, wobec niezachowania wymogów przewidzianych w art. 87<sup>1</sup> k.p.c. Postanowienie to, wraz z aktami sprawy, doręczono Sądowi Apelacyjnemu w (...) 8 września 2021 r.

Kolejna skarga na przewlekłość postępowania, datowana na dzień 3 września 2021 r., złożona przez Skarżącego reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w [...] 6 września 2021 r. Ta właśnie skarga jest przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie.

Wskazując na powyższe okoliczności Prezes Sądu zwrócił uwagę, że nie polega na prawdzie zawarte w uzasadnieniu skargi stwierdzenie, iż do daty jej sporządzenia Sąd Apelacyjny w (...) nie podjął w sprawie żadnych czynności i nie wydał w niej żadnego rozstrzygnięcia. W sprawie został bowiem wyznaczony na 17 czerwca 2021 r. termin rozprawy apelacyjnej, jednakże został on odwołany w wyniku złożonego przez Skarżącego wniosku o wyłączenie sędziów. Z kolei wobec wniesienia przez Skarżącego niniejszej skargi na przewlekłość postępowania w sprawie nie został jeszcze wyznaczony ponowny termin rozprawy.

W dalszej części pisma Prezes Sądu wyjaśnił, że na długość oczekiwania na termin rozprawy w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) ma wpływ m.in. związanie wylosowanym składem orzekającym, które powoduje konieczność tworzenia grafiku rozpraw z uwzględnieniem obecności wszystkich wylosowanych członków składu. Ponadto, zgodnie z § 79 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 1141 ze zm.), sprawy powinny być rozpoznawane z uwzględnieniem kolejności wpływu akt do Wydziału. Z tego względu terminy rozpraw lub posiedzeń niejawnych są wyznaczane w pierwszej kolejności dla spraw o najstarszych sygnaturach. W referatach sędziów, w tym sędziego sprawozdawcy w niniejszej sprawie, nadal oczekują na rozpoznanie sprawy, które wpłynęły przed 2019 r. Sprawa Skarżącego nie należy przy tym do spraw „pilnych” w rozumieniu przepisów Regulaminu.

Prezes Sądu wskazał ponadto na trudną sytuację kadrową III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...).

Dodatkowe opóźnienia w rozpoznawaniu spraw spowodował stan epidemii COVID-19, z powodu którego przez 3 miesiące nie odbywały się żadne rozprawy, a nowe terminy mogły być wyznaczane dopiero od połowy czerwca 2020 r. Tym niemniej, jak podniósł Prezes Sądu, dominujące pozostają przyczyny wynikające „z nadmiernych obciążeń”.

W podsumowaniu swojego stanowiska Prezes Sądu wskazał, że brak terminu rozprawy lub wyznaczenie go po upływie znacznego okresu od przedstawienia akt Sądowi Apelacyjnemu w (...) nie wynika z opieszałości w rozpoznawaniu tej i innych spraw wskutek zaniedbań Prezesa Sądu, Przewodniczącego Wydziału czy sędziego referenta, lecz jest rezultatem braków kadrowych, biurowych i proceduralnych, które umożliwiałyby szybkie i rzetelne rozpoznawanie takiej liczby spraw, jakie wpływają do Sądu Apelacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Ustęp 2 art. 2 ustawy stanowi z kolei, że dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa żadnego sztywnego terminu, którego upływ uzasadniałby stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, doszło do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W nawiązaniu do treści art. 14 ust. 1 ustawy, który stanowi, że [s]karżący może wystąpić z nową skargą w tej samej sprawie po upływie 12 miesięcy, a w postępowaniu przygotowawczym, w którym stosowane

jest tymczasowe aresztowanie, oraz w sprawie egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego – po upływie 6 miesięcy, od daty wydania przez sąd orzeczenia, o którym mowa w art. 12 tej ustawy, w orzecznictwie został sformułowany pogląd, zgodnie z którym skarga o stwierdzenie przewlekłości postępowania jest zasadna w razie przekroczenia dwunastomiesięcznego okresu bezczynności sądu drugiej instancji w wyznaczeniu terminu rozprawy odwoławczej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18; z 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę poglądu tego nie podziela. Jak wskazano bowiem w uzasadnieniu postanowienia z 27 stycznia 2021 r., I NSP 184/20, powołany przepis ma na celu jedynie przeciwdziałanie przewlekłości postępowania co do istoty sprawy poprzez nagminne składanie skarg na przewlekłość postępowania, ograniczając czasowo możliwość wystąpienia z nową skargą przez tego samego skarżącego w tej samej sprawie. Dyspozycja zawartej w nim normy prawnej jest zatem bezpośrednio związana z kwestią formalną. Nie można jej natomiast wiązać z kwestią merytoryczną, czyli kryteriami uznania postępowania za przewlekłe. Nieuprawniona jest zatem teza, że przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, jak i teza, że jeżeli okres ten nie został przekroczony, to skargę na przewlekłość należy *a limine* uznać za bezzasadną.

Analiza przebiegu postępowania w sprawie o sygn. III AUa (...) Sądu Apelacyjnego w (...) prowadzi do wniosku, że w postępowaniu tym niewątpliwie doszło do naruszenia prawa Skarżącego do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki – przy czym, zdaniem Sądu Najwyższego, przewlekłość tego postępowania obejmuje okres od 6 grudnia 2017 r. (data wpływu akt sprawy z apelacją do Sądu Apelacyjnego w (...)) do 19 kwietnia 2021 r. (dzień poprzedzający datę wydania zarządzenia o wyznaczeniu terminu rozprawy na 17 czerwca 2021 r.). W dniu 15 czerwca 2021 r. Skarżący złożył bowiem wniosek o wyłączenie sędziów orzekających w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Sądu Apelacyjnego w (...), a następnie, jeszcze przed rozpoznaniem tego wniosku, złożył sporządzoną osobiście skargę na przewlekłość postępowania. Wszystkie czynności podejmowane w sprawie od 15 czerwca 2021 r. przez Sąd Apelacyjny w (...) były związane z koniecznością nadania właściwego biegu ww. pismom Skarżącego, a przy tym były one podejmowane terminowo i bez jakiegokolwiek zwłoki. Przyczyny nierozpoznania sprawy w okresie od 20 kwietnia 2021 r. nie leżały zatem po stronie Sądu Apelacyjnego w (...), lecz wynikały wyłącznie z czynności podejmowanych przez Skarżącego.

Jak wynika z akt o sygn. III AUa (...), czynności podejmowane przez Sąd Apelacyjny w (...) we wskazanym wyżej okresie od 6 grudnia 2017 r. do 19 kwietnia 2021 r., sprowadzały się jedynie do dwukrotnego (20 września 2018 r. i 19 listopada 2020 r.) wylosowania sędziego sprawozdawcy za pomocą narzędzia informatycznego SLPS. Zgodzić się należy ze Skarżącym, że tak długich okresów bezczynności, jakie wystąpiły w postępowaniu w tej sprawie na etapie postępowania odwoławczego, nie uzasadniał ani charakter rozpoznawanej sprawy, ani treść podlegającego rozpoznaniu środka odwoławczego. Apelacja wniesiona przez Skarżącego od wyroku Sądu Okręgowego w K. nie zawiera żadnych wniosków wymagających rozpoznania przed wyznaczeniem terminu rozprawy, a sformułowane w niej zarzuty odnoszą się wyłącznie do wadliwej, zdaniem Skarżącego, oceny wiarygodności i mocy dowodów zgromadzonych przez sąd pierwszej instancji oraz naruszenia prawa materialnego. Z kolei odpowiedź na apelację organu rentowego sprowadza się do polemiki z zarzutami apelacji. Cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ogranicza się do dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego i w aktach sądowych, a także zeznań złożonych przez Skarżącego w charakterze strony na rozprawie przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w K. 13 września 2017 r. Kilkuletniej zwłoki w rozpoznaniu omawianej sprawy w postępowaniu apelacyjnym nie można wobec tego uznać za usprawiedliwioną jej obszernością czy też stopniem zawiłości.

Odnosząc się do wyjaśnień zawartych w piśmie Prezesa Sądu z 16 września 2021 r., dotyczących przyczyn długotrwałego oczekiwania na rozpoznanie spraw wpływających do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...), należy wskazać, że jakkolwiek trudna sytuacja kadrowa oraz

różnego rodzaju problemy organizacyjne, na które władze Sądu nie mają realnego wpływu, mogą obiektywnie tłumaczyć utrzymujące się trudności w rozstrzyganiu wpływających do wskazanego Wydziału spraw w rozsądnym terminie, to jednak dla oceny zasadności rozpoznawanej skargi nie mają one znaczenia. Skarga na przewlekłość postępowania stanowi instrument zabezpieczający jedno z najważniejszych praw jednostki w demokratycznym państwie prawnym, jakim jest prawo do sądu. Rzeczpospolita Polska zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela, czyniąc z tej zasady jeden ze swych fundamentów ustrojowych (zob. art. 5 Konstytucji), a wyrazem uznania przez Państwo szczególnej roli i doniosłości prawa do sądu jest poddanie go ochronie nie tylko konstytucyjnej, ale i unijnej oraz międzynarodowej. Zasluguje przy tym na podkreślenie, że wszystkie najważniejsze akty prawne, które tę ochronę ustanawiają, ujmują jako jeden z kluczowych aspektów prawa do sądu prawo do rozpatrzenia sprawy „bez nieuzasadnionej zwłoki” (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) lub „w rozsądnym terminie” (art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności; art. 47 akapit drugi Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej).

Powyższe uwagi mają istotne znaczenie dla właściwego zrozumienia charakteru prawnego skargi na przewlekłość postępowania, które z kolei wprost przekłada się na ocenę zasadności skargi wniesionej w konkretnej sprawie. Skarga nie jest instrumentem nadzoru, za pomocą którego sąd wyższej instancji albo Sąd Najwyższy bada przyczyny długiego czasu trwania postępowania i ocenia, w jakim zakresie leżą one po stronie sądu, a w jakim po stronie skarżącego, lecz stanowi środek prawny służący ochronie prawa do sądu w tych przypadkach, gdy prawo to zostaje naruszone wskutek nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Skoro więc skarga na przewlekłość ma służyć realizacji prawnie chronionego interesu strony w bezzwłocznym rozpoznaniu sprawy, to użyte przez ustawodawcę dla określenia jej podstawy pojęcie „nieuzasadnionej zwłoki” musi być rozumiane z perspektywy skarżącego – jako taki okres oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy, który wykracza poza granice uzasadnione jej charakterem i specyfiką oraz wynikającym z nich zakresem czynności koniecznych dla jej rozstrzygnięcia, jeżeli na powstanie i długotrwałość tego okresu skarżący nie ma żadnego wpływu. To na państwie spoczywa „(...) obowiązek takiego organizowania systemu

jurysdykcyjnego, aby właściwe sądy mogły podołać rozstrzygnięciu spraw sądowych w rozsądnych terminach. Jest to zwłaszcza konieczne przy rozstrzygnięciu spraw uznanych w wewnętrznym porządku prawnym za wymagające szczególnych procedur zapewniających sprawność i szybkość postępowań sądowych, do których zaliczają się sprawy z zakresu prawa pracy oraz ubezpieczeń społecznych” (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 marca 2005 r., III SPP 34/05). Dotyczy to także zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06 oraz z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższych obowiązków. Warto przy tym zaznaczyć, że cytowanym postanowieniem, wydanym w sprawie o sygn. III SPP 34/05, Sąd Najwyższy uznał za uzasadnioną co do zasady skargę wniesioną w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, w której rozprawa apelacyjna nie została wyznaczona w ciągu 9 miesięcy. Tymczasem w niniejszej sprawie okres, jaki upłynął od daty przedstawienia akt wraz z apelacją przez Sąd Okręgowy w K. Sądowi Apelacyjnemu w (...) do daty wydania zarządzenia o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej był ponad czterokrotnie dłuższy i przekroczył 40 miesięcy. Taki okres oczekiwania na rozstrzygnięcie sprawy należy więc uznać za rażąco naruszający prawo Skarżącego do jej rozpoznania bez nieuzasadnionej zwłoki.

Zasadnie wskazał Prezes Sądu w odpowiedzi na rozpoznawaną skargę, że oceny, czy wystąpiła przewlekłość postępowania, nie można dokonywać „tylko przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pisma do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia, lecz uwzględnić należy jedynie zwłokę nieuzasadnioną”. W świetle powyższych uwag nie można się jednak zgodzić z jego stanowiskiem, zgodnie z którym charakteru „nieuzasadnionej” nie ma zwłoka wynikająca ze stopnia obciążenia sędziów sprawami, czy też ogólniej, zwłoka mająca związek z warunkami, w jakich pracuje sąd i poszczególni sędziowie. Wskazane okoliczności nie mieszczą się w zakresie kryteriów, które zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość należy ocenić stwierdzając, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania. Ponadto, zgodnie z art. 1 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość, przepisy ustawy stosuje się zgodnie

ze standardami wynikającymi z Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w orzeczeniach wydawanych w sprawach ze skarg na naruszenie przez Polskę art. 6 ust. 1 Konwencji wielokrotnie zaś podkreślał, że przepis ten nakłada na Układające się Państwa obowiązek zorganizowania swych systemów sądowych tak, by sądy spełniały wszelkie warunki, włączając w to obowiązek rozpatrywania spraw w rozsądnym terminie. Tak więc opóźnienia w postępowaniu muszą być zasadniczo uznane za zawinione przez władze krajowe [wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: z 30 października 1998 r. w sprawie Podbielski (skarga nr 27916/95); z 21 grudnia 2000 r. w sprawie Wasilewski (skarga nr 32734/96); z 22 lutego 2001 r. w sprawie Kurzac (skarga nr 31382/96); z 6 maja 2003 r. w sprawie Majkrzyk (skarga nr 52168/99) i w sprawie Paśnicki (skarga nr 51429/99)].

Nie można także stwierdzić, by na opóźnienie w rozpoznaniu sprawy o sygn. III AUa (...) przez Sąd Apelacyjny w (...) miał istotny wpływ stan epidemii COVID-19, ogłoszony od dnia 20 marca 2020 r. rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491 ze zm.). Prezes Sądu wyjaśnił, że od daty wejścia w życie ww. rozporządzenia przez okres 3 miesięcy nie odbywały się żadne rozprawy, co spowodowało, że rozprawy wyznaczone uległy odwołaniu, a nowe terminy mogły być wyznaczane dopiero od połowy czerwca 2020 r. Powyższe okoliczności nie pozostają jednak w żadnym bezpośrednim związku z rozpoznawaną sprawą. Od daty wpływu akt sprawy do Sądu Apelacyjnego do daty wejścia w życie ww. rozporządzenia upłynęło ponad 2 lata. W tym czasie Sąd Apelacyjny nie wyznaczył w sprawie terminu rozprawy apelacyjnej, który musiałby ulec odwołaniu wobec ogłoszenia stanu epidemii. Rozprawa została wyznaczona dopiero zarządzeniem z 20 kwietnia 2021 r., a więc wydanym 10 miesięcy po tym, gdy zgodnie z treścią odpowiedzi na skargę stało się to ponownie możliwe. Zdaniem Sądu Najwyższego powyższe prowadzi do wniosku, że między długością postępowania apelacyjnego w sprawie o sygn. III AUa (...) przed Sądem Apelacyjnym w (...) a trwającym od 20 marca 2020 r. w Polsce stanem epidemii nie istnieje zależność mogąca mieć wpływ na ocenę zasadności żądań zawartych w

rozpoznawanej skardze.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w pkt. 1 sentencji i uwzględniając skargę stwierdził, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania.

Zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość, uwzględniając skargę, sąd na żądanie skarżącego przyznaje od Skarbu Państwa sumę pieniężną w wysokości od 2.000 do 20.000 zł. Wysokość sumy pieniężnej, w granicach wyżej wskazanych, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość postępowania. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego przyznawana suma pieniężna stanowi z jednej strony sankcję dla Państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, z drugiej zaś jest rekompensatą dla skarżącego za krzywdę spowodowaną przewlekłością postępowania. Wysokość owej sumy pieniężnej winna być proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało wszczęte 27 lutego 2017 r. (data wpływu odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do Sądu Okręgowego w K.) i trwa już 4 lata i 8 miesięcy. Uzasadnia to przyznanie na rzecz Skarżącego kwoty 2.500 zł tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej (pkt 2 sentencji). Sąd Najwyższy nie znalazł uzasadnionych podstaw, by kwotę tę podwyższyć do wysokości żądanej przez Skarżącego w skardze (20.000 zł). Sąd Najwyższy wziął również pod uwagę, że jakkolwiek postępowanie toczące się przed Sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. III AUa (...) dotyczy sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, to jednak jego przedmiotem nie jest przyznanie określonego świadczenia emerytalnego bądź rentowego albo ustalenie jego wysokości. Brak rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie, chociaż niewątpliwie rodzi dla Skarżącego niedogodność wynikającą z niepewności, któremu systemowi

ubezpieczeń społecznych podlega jako właściwemu, nie przekłada się bezpośrednio na pogorszenie jego sytuacji życiowej, a w szczególności nie zagraża zapewnieniu źródła utrzymania. Dlatego w pozostałym zakresie, tj. co do żądania przyznania Skarżącemu odpowiedniej sumy pieniężnej ponad kwotę 2.500 zł, Sąd Najwyższy skargę oddalił (pkt 3 sentencji).

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 3 k.p.c., art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., art. 398<sup>21</sup> k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzoną od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego kwotę 240 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika skarżącego będącego radcą prawnym, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

O zwrocie uiszczonej przez skarżącego opłaty od skargi Sąd Najwyższy orzekł w pkt. 5 sentencji na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.), zgodnie z którym sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną. Uiszczona przez Skarżącego opłata od skargi w kwocie 200 zł jest w całości nienależna, albowiem zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 powołanej ustawy strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczania kosztów sądowych - a więc zarówno opłat, jak i wydatków (zob. art. 2 ust. 1 powołanej ustawy).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.